

Z białą laską i kulami na derbach

Data publikacji: 1.10.2023 14:00

Od kilku lat zastanawiałem się ,czy będąc osobą ociemniałą odnalazłbym się na meczu piłki nożnej np. w rodzinnym Skoczowie? Temat podsunąłem niepełnosprawnemu ruchowo Dariuszowi i w minioną sobotę pojawiliśmy się z jego synem na derbach powiatu klasy okręgowej KP „Beskid” Skoczów – CKS „Piast” Cieszyn.

Fot: <https://www.facebook.com/kpbeskidskoczow>

Widok naszej trójki na pewno wyglądał dosyć zabawnie: ślepy z białą laską, syn Darka oraz obok Dariusz o dwóch kulach ortopedycznych. Niestety miejsca siedzące pod krytą trybuną nie są dostosowane dla osób z dysfunkcją ruchu (brak podjazdu np. na drugi ciąg ławek), przysporzył Darkowi trochę kłopotu, ale się udało.

Na trybunach panowała w naszej ocenie atmosfera jaką można spotkać na większości stadionów czy boisk na terenie całego kraju. Była głośna grupa kibiców z cieszyńskiego „Piasta” oraz grupa skoczowska. Były przyśpiewki, głośne kibicowanie, oczywiście słychać było bębny oraz słyszeć i czuć zapach odpalanych rac ze strony cieszyńskich oraz skoczowian. Nie słyszałem natomiast jakiś głośniejszych wyzwisk czy wulgarnych słów, jakie można usłyszeć na innych trybunach; szczególnie podczas spotkań derbowych lub hitów kolejki. Dowodem tego może być komentarz kibica z Cieszyna na profilu klubu ze Skoczowa pod postem z meczu: "Brawo kibice ,za szacunek i piękny doping dla swoich drużyn ,w końcu wszyscy jesteśmy Stela,,hej pozdr dla kibiców ze Skoczowa"

Co do przebiegu meczu i mojego „oglądania” go, to Dariusz, podczas całego meczu - muszę przyznać - prowadził mi audiodeskrypcję przebiegu meczu. „Skoczów gra w strojach białe koszulki i getry oraz niebieskie spodenki, Cieszyn koszulki w pionowe pasy barwy klubu; czerwono- niebiesko-żółte oraz niebieskie spodenki i czerwone getry". Każde większe zamieszanie pod bramkami miałem opisane. Cztery bramki (3:1 dla Beskidu) Darek opisał mi dokładnie tak jak to ma np. miejsce gdy słucham transmisji w radiu.

„Zauważyłem”, że na trybunach były osoby, które na mecz przyszły ze swoimi dziećmi, czyli na trybunach skoczowskiego obiektu jest bezpiecznie, bez niepotrzebnych wyzwisk i zaczepek kibiców. Zastanawiałem się jak odnajdę się jako kibic jednej z drużyn, ale po wyjściu byłem pozytywnie zaskoczony. Pomimo tak długiej przerwy oglądania meczu „na żywo”, kilka osób mnie poznało, pozdrowiło czy nawet zamieniliśmy kilka zdań.

Na podsumowanie napiszę, że osoby z niepełnosprawnościami takimi jak np. ślepotą czy dysfunkcją ruchu mogą śmiało odwiedzić spotkanie piłkarskie, np. w Skoczowie. Gdyby pojawiła się potrzeba pomocy w dotarciu na trybuny osoby porządkowe pomocy takiej udzielą. Dziękuję Darkowi za telefon i zaproszenie na spotkanie przy ul. Sportowej, a zawodnikom i kibicom za ciekawe i interesujące spotkanie.

AK